

# Charles Baudelaire (9 kwietnia 1821 w Paryżu - 31 sierpnia 1867 tamże)

*Pewien poeta de Paris  
znany ze swej mélancolie,  
dandys-bon vivant,  
profan-korybant,  
rajem mu był ponury spleen.*

(ebs)

**Charles Pierre Baudelaire** - poeta i krytyk francuski, parnasista zaliczany do grona tzw. "poetów przeklętych". Znany z przekładów utworów m.in. Edgara Allana Poeego. Prekursor symbolizmu, dekadentyzmu i paranaizmu.

Jego - epatująca śmiałą erotyką, brzydota, obrazami zła i profanacji - twórczość wywoływała w swoim czasie kontrowersje, a autora wielokrotnie oskarżano o obrazę moralności. Baudelaire często podejmował tematy prostytucji, dewiacji, życia na marginesie społecznym oraz buntu przeciwko tradycji i religii. W jego twórczości widoczne są akcenty mizoginiczne oraz gnostyckie.

W młodości Charles Baudelaire przyjaźnił się z takimi pisarzami jak Honoré de Balzac, Gérard de Nerval czy Theophile Gautier.

Urodził się w Paryżu w rodzinie byłego księdza rzymskokatolickiego, a następnie urzędnika François Baudelaire'a i Caroline z domu Dufays. W wieku sześciu lat stracił ojca. Ponieważ matka wyszła ponownie za mąż za oficera Jacques'a Aupicka w 1828 przeniósł się razem z rodziną do Lyonu, gdzie jego ojczym służył jako dowódca batalionu w stopniu pułkownika.

Od 1836 przebywał ponownie w Paryżu. W tym okresie powstały jego pierwsze wiersze, pisane w języku francuskim i po łacinie.

W 1839 został usunięty ze szkoły. Zdał jednak z powodzeniem egzamin maturalny w trybie eksternistycznym. W 1840 rozpoczął studia prawnicze. Obracał się w towarzystwie bohemy Paryża. Zbulwersowana jego zachowaniem rodzina postanowiła go od tego środowiska odseparować.

W 1841 ojczym wysłał go na rok do Indii, pragnąc wdrożyć go do pracy w handlu. Baudelaire nie dotarł tam jednak. W 1842 jego statek z powodu sztormu na Oceanie Indyjskim musiał zakończyć rejs na Mauritiusie.

Po powrocie z podróży Baudelaire jako pełnoletni otrzymał spadek po ojcu, osiadł w Paryżu i zerwał kontakty z rodziną. Rozpoczął życie bogatego dandysa. Wstąpił do kół literackich i kontynuował pracę twórczą. Przed 1845 powstała pierwsza część zbioru "Sztuczne raje" oraz niektóre utwory włączone następnie do "Kwiatów zła" ("Kwiatów grzechu").

W 1855 osiemnaście jego utworów poetyckich zostało wydrukowanych w *Revue de Deux Mondes*, dwa lata później miała miejsce pierwsza publikacja "Kwiatów zła". Treść niektórych zawartych w tomie wierszy stała się przyczyną wytoczenia poecie procesu o obrazę moralności publicznej, który zakończył się obłożeniem go karą grzywny i konfiskatą niektórych tekstów.

*Jeśli gwałt i trucizna, ogień i sztylety  
Dotąd swym żartobliwym haftem nie wyszyły*

*Kanwy naszych przeznaczeń banalnej, niemitej,  
To dlatego, że brak nam odwagi - niestety!*

*Si le viol, le poison, le poignard, l'incendie,[]  
N'ont pas encore brodé de leurs plaisants dessins  
[]Le canevas banal de nos piteux destins,[]  
C'est que notre âme, hélas! n'est pas assez hardie.*

(przedmowa w: "Kwiaty grzechu", wyd. Hieronim Cohn, Warszawa 1894, tł. Antoni Lange)

W 1860 opublikował tom "Sztuczne raje", rok później rozszerzone wydanie "Kwiatów zła" z nowymi utworami. Od 1864 przebywał na stałe w Brukseli pracując nad poematami prozą, które zostały wydane pośmiertnie, jako "Paryski spleen".

Jego stan zdrowia systematycznie się pogarszał. Rok przed śmiercią sparaliżowany i niezdolny do mówienia przewieziony został do Paryża. Zmarł 31 sierpnia 1867.

Powszechnie uważa się, że Baudelaire zmarł na syfilis, podobnie jak jego wieloletnia kochanka, był też uzależniony od laudanum i przypuszczalnie od opium, nadużywał alkoholu, przez lata pędził życie kłoszarda. W 1866 r. podczas pobytu w Belgii doznał wylewu krwi do mózgu i został częściowo sparaliżowany. Rok później zmarł w klinice w Paryżu i został pochowany na cmentarzu Montparnasse.

\*

### **Albatros**

*Czasami marynarze dla pustej zabawy  
Chwytają albatrosy, wielkie morskie ptaki,  
Co niby towarzysze spokojni mkną w szlaki  
Gorzkich otchłani morza, które prują nawy.*

*Zaledwie je na pokład załoga poniosła,  
A natychmiast te króle błękitu wspaniałe  
Bezsilnie opuszczają swoje skrzydła białe  
I ciągną je za sobą jak drewniane wiosła.*

*Ten skrzydlak, jakże teraz na pokładzie nawy  
Niezdarnie się porusza! Jak on śmieszny tobie,  
Marynarzu, gdy fajkę twą glinianą dziobie  
I na niepewnych nogach się chwieje kulawy!*

*Poeta jest podobny do tego chmur pana,  
Który burze wyzywa, który drwi z łucznika;  
Zaledwie gruntu ziemi stopą swą dotyka,  
Wnet chodzić przeszkadzają mu skrzydła tytana.*

\*

tł. Antoni Lange (nawa, dawniej - okręt, statek)

<https://www.youtube.com/watch?v=YznFjysK2iA>

## **L'Albatros**

□Souvent, pour s'amuser, les hommes d'équipage□  
Prennent des albatros, vastes oiseaux des mers,□  
Qui suivent, indolents compagnons de voyage,  
□Le navire glissant sur les gouffres amers.□□

A peine les ont-ils déposés sur les planches,□  
Que ces rois de l'azur, maladroits et honteux,□  
Laissent piteusement leurs grandes ailes blanches□  
Comme des avirons traîner à côté d'eux.□□

Ce voyageur ailé, comme il est gauche et veule!  
□Lui, naguère si beau, qu'il est comique et laid!  
□L'un agace son bec avec un brûle-gueule,□  
L'autre mime, en boitant, l'infirme qui volait!

□□Le Poète est semblable au prince des nuées  
□Qui hante la tempête et se rit de l'archer;  
□Exilé sur le sol au milieu des huées,□  
Ses ailes de géant l'empêchent de marcher.

<https://www.youtube.com/watch?v=g8atO7ej9Cw>

\*

"Dla większości z nas, zwłaszcza dla ludzi interesu, w oczach których natura istnieje tylko o ile praktycznie wiąże się z ich zajęciami, realna fantastyka życia jest szczególnie silnie przytępiona." (Charles Baudelaire w: Zdzisław Kępiński, "Impresjonizm", 1982)